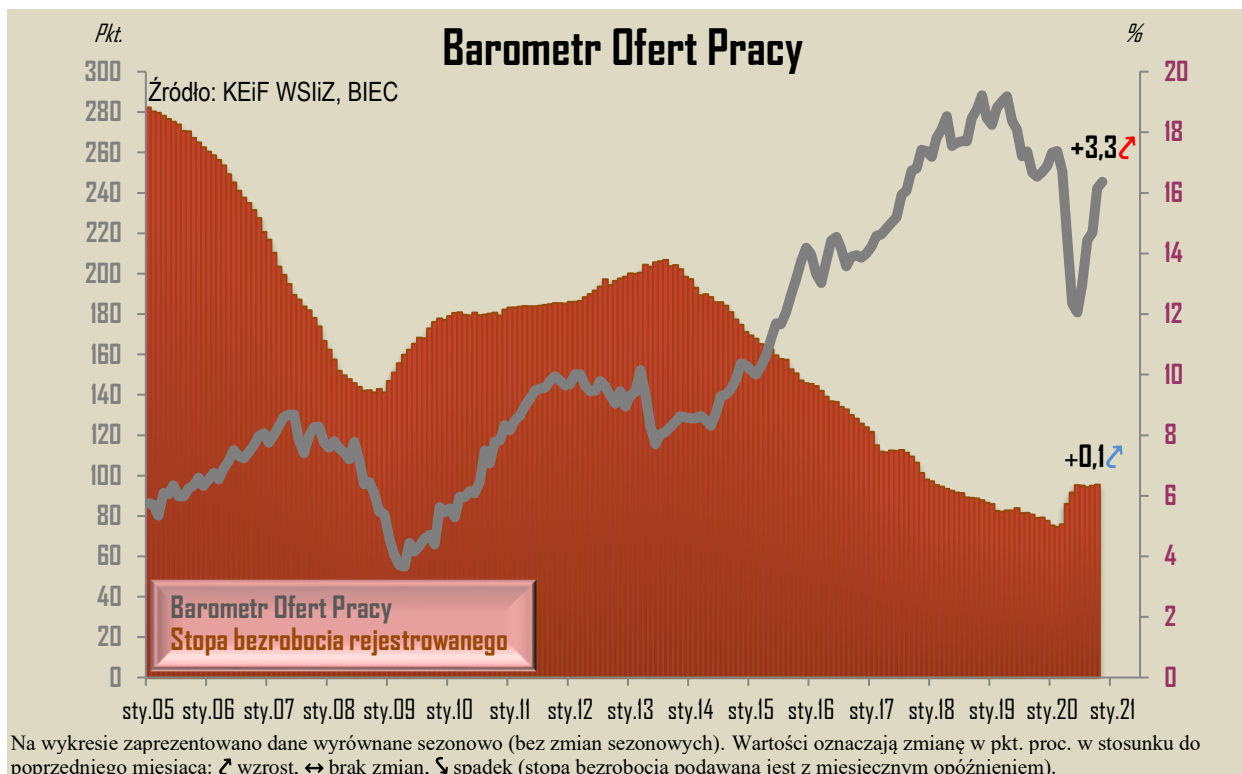


Rynek wakatów wyraźnie podzielony



Wartości wskaźnika:

Listopad 2020: 245,5 pkt.
Październik 2020: 242,2 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSiIZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w samym listopadzie nieznacznie wzrósł. Wbrew wzrostowi indeksu, rynek wakatów jest wyraźnie podzielony na kategorie, w których nastąpił wzrost i te spadkowe. Powtórne zamknięcie branży hotelarsko-gastronomicznej przyczyniło się do spadków podobnych do tych obserwowanych w okresie pierwszej fali epidemii. Dalsze spadki w tej branży przewidujemy w okresie świątecznym, który ze względu na obecną sytuację sanitarną, będzie dla placówek gastronomicznych mało zyskowy.

Na zapotrzebowanie na pracowników wpływ mają również inne czynniki. Obserwujemy rekordową liczbę niewypłacalnych przedsiębiorstw, przy czym najwięcej pojawiło się ich w usługach, transporcie oraz produkcji. Z kolei liczba nowo utworzonych podmiotów w III kwartale br., wbrew sytuacji epidemicznej, była na poziomie niewiele niższym niż przed rokiem. Pomimo tego, że w ostatnich okresach liczba zarejestrowanych zakażeń w Polsce malała, w krajach sąsiadujących o strategicznym znaczeniu dla polskiego eksportu liczba takich przypadków rosła. W konsekwencji mogło to oznaczać spadek zamówień od kontrahentów zagranicznych. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w październiku wzrosła o 0,1 punktu proc. i wyniosła 6,4%.

W samym listopadzie największy spadek liczby wakatów wystąpił w woj. lubelskim, łódzkim oraz zachodniopomorskim. Najkorzystniejsze ich zmiany wystąpiły zaś w woj. małopolskiego, opolskim oraz lubuskim. W przekroju mapy zakażeń na COVID-19 lepsza sytuacja wystąpiła w województwach o niskiej liczbie zakażeń oraz niskiej stopie jej wzrostu w relacji do miesiąca ubiegłego. W województwach o największym przyroście zarejestrowanych przypadków w skali miesiąca notujemy redukcję liczby wakatów. Kolejnym czynnikiem różnicującym zmiany wakatów była sytuacja na rynku pracy mierzona stopą bezrobocia. W regionach o relatywnie niskiej stopie bezrobocia zmiany na rynku wakatów były bardziej optymistyczne niż w regionach o wysokim bezrobociu.

W samym listopadzie największą redukcję liczby wakatów obserwowano dla zawodów usługowych oraz prac fizycznych i prostych. Z kolei liczba ofert dla przedstawicieli zawodów ścisłych i inżynierskich uległa jedynie marginalnej zmianie. W relacji do stycznia br. największe spadki odnotowano w grupie zawodów usługowych i społecznych, które okazały się wyjątkowo podatne na ograniczenia interpersonalne. Abstrahując od bezprecedensowej sytuacji podkreślamy, że wbrew zakłóceniom spowodowanym globalną epidemią, grupa prac fizycznych i prostych z punktu widzenia długookresowych tendencji rozwojowych wciąż wygląda obiecująco. Rosnący popyt na pracowników obejmujących stanowiska o niskich kwalifikacjach notujemy od 2013 roku.

Wśród grupy obejmującej oferty pracy dla przedstawicieli zawodów z zakresu **nauk społecznych i prawnych**, w listopadzie obserwujemy umiarkowane wzrosty w połowie kategorii. Najwięcej ofert zatrudnienia napłynęło z *public relations*, doradztwa oraz działów związanych z zakupami. Największe spadki z kolei obserwowano dla zawodów związanych z obsługą klienta, sprzedażą oraz branżą ubezpieczeniową. Na szczególne wyróżnienie zasługuje kategoria dot. pracy w jednostkach prawnych, w przypadku których liczba ofert powoli wzrasta od maja br. Rozpatrując grupę przez pryzmat całego roku należy zaznaczyć, że spowodowane stanem epidemicznym spadki udało się nadrobić jedynie dla kilku kategorii, spośród których wyróżniamy sektor publiczny, branżę ubezpieczeniową oraz działy związane z marketingiem oraz zakupami. Największe spadki w relacji do stycznia br. obserwujemy w obsłudze klienta, branży bankowej oraz *call center*.

Zaskakująca jest sytuacja dotycząca pracy w *call center*. Z jednej strony wzrost popytu na serwisy oraz handel internetowy powinien wesprzeć popyt na pracowników do obsługi oraz wsparcia telefonicznego. Z drugiej strony postęp technologiczny z zakresu sztucznej inteligencji oraz tak zwanych *chatbotów* uważamy obecnie za największe źródło zagrożenia dla tej kategorii ofert. Stąd powrót zatrudnienia w kategorii do poziomu sprzed 2018 roku uważamy za mało prawdopodobny. O kurczeniu się liczby wakatów w branży bankowej piszemy zaś od początku 2019 roku. Również ona może okazać się podatna na zastępowanie pracowników przez sztuczną inteligencję oraz aplikacje mobilne. Będą one przejmować coraz większą część rutynowych operacji bankowych, co z kolei przełoży się na niższe zatrudnienie kasjerów bankowych.

Możliwe spadki zatrudnienia mogą również zaistnieć w nieruchomościach. Przejście na tryb pracy zdalnej dla wielu korporacji, głównie w wysoko rozwiniętych państwach, okazało się wyjątkowo efektywne. Już teraz korporacje *hi-tech* przenoszą się *online* rezygnując z konieczności posiadania drogich i czasami zbędnych przestrzeni. W konsekwencji może to doprowadzić jeśli nie do spadku popytu na nieruchomości komercyjne, to przynajmniej do jego wyhamowania, co z kolei wiąże się ze spadkiem tempa kreacji wakatów. Rozwój branży budowlanej w zakresie nieruchomości niekomercyjnych rozpatrujemy obecnie jako jeden z możliwych przyczyn wzrostu.

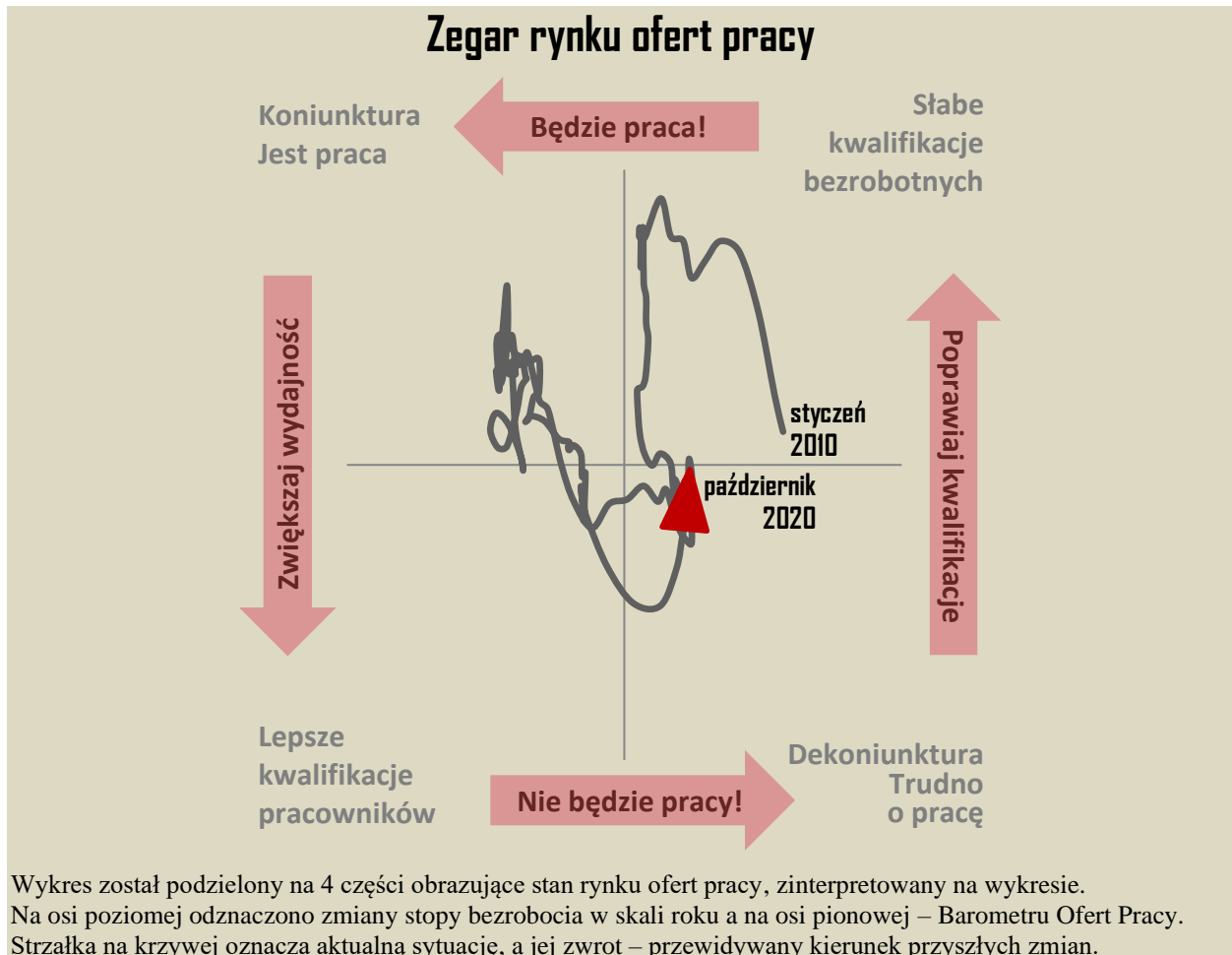
Liczba ofert pracy skierowanych do przedstawicieli zawodów wymagających wykształcenia w **naukach ścisłych i inżynieryjnych**, w listopadzie uległa również niejednoznacznej zmianie. Nieco więcej kategorii było jednak spadkowych niż wzrostowych. Najwięcej ofert zatrudnienia napłynęło do branży energetycznej oraz szeroko pojętej strefy IT (administracja oraz programowanie). Największe spadki w ujęciu procentowym dotknęły z kolei ochronę środowiska, *e-commerce* oraz zawody inżynieryjne. Wbrew korekcie w skali miesiąca, *e-commerce* wciąż pozostaje jedną z najbardziej perspektywicznych kategorii wakatów. W relacji do stycznia br. IT programowanie oraz *e-commerce* wykazały największe w przekroju wszystkich szerokich grup ofert wzrosty liczby wolnych miejsc pracy. Wzrost popytu na zdalne zakupy spowodował zapotrzebowanie na pracowników z zakresu *e-commerce*, rosnące obciążenie platform informatycznych wymusiło wzrost w IT administracji, zaś rozwój spektrum świadczonych usług przyczynił się do większego zapotrzebowania na programistów i pracowników badawczych.

Grupa ofert skierowanych do przedstawicieli zawodów inżynieryjnych, która przed okresem epidemii znajdowała się w stanie niepewności, obecnie ma potencjał do wejścia w fazę ożywienia. Wzrost zainteresowania pracownikami branży ICT, badań i rozwoju oraz *e-commerce* obecnie widziany jest jako główny determinant rozwoju tej grupy.

W zawodach **usługowych** w listopadzie nowych ofert zatrudnienia przybyło jedynie dla przedstawicieli branży medialnej. W pozostałych kategoriach notujemy spadki. Najbardziej dramatyczna jest sytuacja w branży hotelarskiej. Redukcja w skali miesiąca wyniosła prawie 70% ofert, a tak niskiej liczby zamieszczonych w Internecie wakatów nie obserwowaliśmy od 2009 roku. Duże spadki w relacji do ubiegłego miesiąca notujemy także w branży edukacyjnej oraz szeroko pojętej logistyki.

Z punktu widzenia długookresowych tendencji rozwojowych branża zdrowotna wygląda najbardziej obiecująco. Modernizacja systemu opieki zdrowotnej, która prawdopodobnie nastąpi po pokonaniu epidemii będzie decydowała o kierunku rozwoju branży medycznej. Wyzwaniem dla tego sektora w najbliższej przyszłości może stać starzejące się społeczeństwo, co w konsekwencji przełoży się na zapotrzebowanie na pracowników o kompetencjach opiekuńczych. Dla branży spedycyjnej, która szybko rozwijała się w okresie przed epidemią, istotnym determinantem przyszłych wzrostów może być rosnąca wielkość sprzedaży internetowej. Ponadto na skutek ograniczeń działalności placówek gastronomicznych, notujemy wzrost zainteresowania platformami do zamawiania posiłków online oraz służbami kurierskimi. Jeśli tendencje do korzystania z takich serwisów będą kontynuowane po zakończeniu epidemii, to będziemy mogli liczyć na dodatkowe miejsca pracy dla osób o niższych kompetencjach. Co więcej, elastyczność godzin pracy na takich stanowiskach pozwoli przyciągnąć osoby uczące się, co z kolei może obniżyć bezrobocie wśród młodzieży.

Branża edukacyjna, która z powodu ograniczeń interakcji międzyludzkich spadła w skali roku, pod względem długookresowym również ma pewne szanse. Choć szkolenia tradycyjne zostały odwołane w całości, część przedsiębiorstw zaadaptowała się do obecnych warunków i przeniosła do trybu *online*, dzięki czemu większych spadków udało się uniknąć. Wzrost zainteresowania pracą i edukacją zdalną, która najczęściej dotyczy zawodów o wysokich kwalifikacjach, może przyczynić się do rozwoju branży edukacyjnej oraz podnieść poziom kompetencji społeczeństwa.



Robert Pater
Herman Cherniaiev

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z listopada ukażą się 11 stycznia 2020 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.